Nr. 76. **Poznań, 21. września 1926.** **VIII. Rocznik.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY.

OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na październik 1926 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 3.20 złote. Na pocztach 3.39 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 3.75 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 5.— złote. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 0.30 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 35 groszy. Zagranicą 45 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO":
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące:
Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie. Oddział w Poznaniu Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr (strona czterołamowa) W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa) **OGŁOSZENIA:** Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc. rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

OD WYDAWNICTWA.

Uwzględniając z wielu stron wyrażone życzenia i w zrozumieniu potrzeby jaknajszybszego informowania Szanownych Czytelników o stanie rynków drzewnych oraz odpowiednio wczesnego, a tem samem najskuteczniejszego podawania ogłoszeń o sprzedaży i kupnie,

zaczniemy wydawać z dniem 1-go października r. b. nasz „Rynek Drzewny"

trzy razy tygodniowo,

a mianowicie w poniedziałki, środy i piątki za nieznacznem podwyższeniem prenumeraty, wynoszącem tylko 70 groszy miesięcznie.

Redakcja.

Zadania banku drzewnego.

Wobec zabiegów w kierunku tworzenia banku drzewnego otrzymujemy szereg uwag w tej sprawie, które podajemy ze względu na aktualność tej kwestji.

Zarówno nasz eksport zagraniczny jak i też produkcja na cele wewnętrznokrajowe napotyka na poważne trudności i to wskutek chronicznego braku środków obrotowych jak wogóle dla braku wydajniejszej pomocy z jakiejkolwiek strony. Zagraniczny odbiorca płaci za materjał przeważnie za konosamentem i tratą trzy dni po okazaniu rzadko zaś a może nawet wyjątkowo otwiera akredytywy w jednym z banków w Polsce. Ten sposób płacenia ma w szczególności zastosowanie dla odbiorców angielskich. W praktyce ten sposób pociąga za sobą już po załadowaniu towaru na okręt czasokres 10—14 dni, gdyż banki nie spieszą się obecnie z nadesłaniem noty uznania. Akredytywy od chwili znanych wypadków z fałszywemi czekami na Nowy York są coraz rzadsze i conajwyżej można uzyskać jeszcze akredytywy na banki w Gdańsku, które płatne są przeważnie za konosamentem, wyjątkowo za wtornikiem listów przewozowych. W praktyce oznacza to tyle, że przemysłowiec musi wykładać gotówkę od momentu rozpoczętej ścinki aż do chwili przedłożenia traty w Anglji lub załadowania towaru na okręt. Rzecz jasna, że praca w tych warunkach wymaga bardzo silnej ekspansji kapitału.

Punkt ciężkości eksportu drzewa nie leży w wysokich taryfach kolejowych, nie w zawysokiej robociźnie leśnej i tartacznej, lecz głównie w kwestji finansowania eksportu drzewa. Wszystkie dotychczasowe poczynania Rządu, aby eksport drzewa ożywić, są wyłącznie i jedynie deklamacją na temat bogactwa Polski w materjale drzewnym, atoli ani Bank Gospodarstwa Krajowego, ani inne banki nie wykazały dotąd należytego zainteresowania dla tej tak ważnej gałęzi życia gospodarczego. Dla należytego ujęcia i zorganizowania eksportu drzewnego z Polski musi powstać samoistny instytut finansowy i to albo oddzielny bank eksportowy drzewny albo jako oddział banku Gospodarstwa Krajowego, upoważniony jednak w dużą autonomję, w którym prócz fachowców z dziedziny bankowości, muszą zajmować naczelne stanowiska ludzie obznajmieni z produkcją drzewną, handlem materjałami i eksportem, gdyż podstawą czynności i transakcji tego Banku będą właśnie interesy wyłaniające się z produkcji drzewnej. Bank powyższy musiałby mieć w centrach polskich przemysłów drzewnych swoje siedziby.

Kapitał Banku powinien wynosić minimalnie 1 milj. dolarów.

Bank taki miałby w krótkim czasie możność zjednoczenia w swoim ręku całego eksportu drzewa z Polski, który formalnie się dusi z powodu braku środków obrotowych. Z doświadczenia wiemy, że producent nie może rozwinąć całej swojej działalności, ponieważ nie jest w stanie zdobyć potrzebnej ilości surowca, jeśli to jest możliwe, brak mu środków na finanso-

wanie całego gotowego materjału. Bank finansujący eksport drzewny miałby właśnie zadanie zaliczać tartakom na podstawie zawartych kontraktów odpowiednie kwoty już to na surowiec już na materjał tarty, będąc jednocześnie stałym pomostem kredytowym między producentem, eksporterem, a nareszcie odbiorcą zagranicznym. Ten system stosują np. banki fińskie z najlepszem powodzeniem.

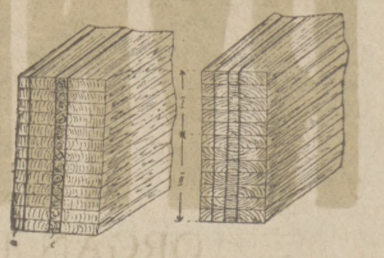
Taki bank musi skupić w krótkim czasie przy sobie większość przemysłu drzewnego, a w ślad zatem mógłby i pod względem technicznym oddziaływać dodatnio na produkcję i dążyć za pomocą odpowiednich środków do pewnej jej standaryzacji. Brak tej właśnie jednolitości w naszej produkcji obniża w dużej mierze cenę drzewa naszego. Również ,i gwarancję wobec zagranicznych odbiorców za dostawę mogłaby instytucja taka przyjmować, mając możność stałej kontroli całego przebiegu produkcji tartaku.

Zadania mającego powstać banku drzewnego streszczałyby się w następujących punktach:

1. Zaliczkowanie surowca dla tartaków.
2. Zaliczkowanie materjałów tartych przeznaczonych na zbyt krajowy i wywóz.
3. Zaliczkowanie zagranicznych akredytyw towarowych na przystępnych warunkach.
4. Gwarancje wobec dyrekcyj lasów państwowych ew. prywatnych właścicieli lasów za drzewo wyrobione w ich lasach aż do chwili sprzedania go odbiorcy zagranicznemu.
5. Prowadzenie odpowiedniej polityki finansowej celem zjednoczenia wszystkich eksporterów i poparcie w kierunku standaryzacji.

Nieco o fabrykacji dykt i płyt klejonych.

(Ciąg dalszy)



Rys. 5

Zobaczmy teraz, jak przedstawia się sprawa z tendencją do wykrzywiania się w ten sposób sporządzonej płyty. Gdyby w strzale drzewa, było przejście od soczystego bielu do ubogiego w soki względnie zupełnie pozbawionego soków twardzielu zupełnie jednostajne, natenczas otrzymane z bloku płyty wykazywałyby podobną tendencję do krzywienia się, jak zwyczajne deski; tylko płyty uzyskane ze środka bloku byłyby podobnie jak deski środkowe nieczynne w tym względzie. Albowiem każda listewka płyty, rozpatrywana jako element tejże, ulega zmianom kształtu wskutek rozprężenia się względnie kurczenia się drewna, którego charakterystyczne typy przedstawia nam schematyczny rysunek 6a, b, c, d, odpowiadający warstwom a, b, c i d rys. 4 i 5, z których zniekształcenia typu a i b w połączeniu ze sobą i zsumowaniu powodują krzywienie się płyty. Wolnemi od wpływu na krzywienie są natomiast, jak już o tem wspominaliśmy, warstwy listewkowe uzyskane ze środka bloku, których działanie ilustruje nam typ c i d.



Rys. 6.

Oprócz tego musimy jednak uwzględnić, że żaden gatunek drewna nie wykazuje tak idealnego przejścia od bielu ku twardzielowi — a już najmniej, najczęściej do warstwy środkowej używana sosna i świerk — a tylko przejście raptowne w formie wewnętrznej warstwy twardzielowej i zewnętrznej bielowej. Przy czołowem przecięciu strzały sosnowej możemy z łatwością oznaczyć granicę między bogatym w soki bielem, a ubogim w nie i przez to ściślejszym twardzielem, gdyż ten ostatni jest ciemniej zabarwiony od pierwszego. Tego rodzaju *drzewa nazy*

Jeszcze o „Homie".

(Ciąg dalszy).

Widzimy więc z tego, że postulaty Związku idą w kierunku interesów kupujących. Ze swej strony możemy dodać, że o ile zmiany te wywołałyby polepszenie się cen, to z punktu widzenia gospodarki ogólno krajowej są one zupełnie uzasadnione, przynosząc korzyść równocześnie obydwom stronom. Przemysłowcom bowiem zmiany te gwarantują lepsze wykorzystanie materjału, gospodarzom zaś leśnym lepszy zbyt i lepsze ceny. Kwestją sporną tylko może być punkt ostatni, dotyczący przydziału drewna do klasy jakości F.

Związek w tym względzie wysuwa, że o ile byśmy do klasy tej zaliczali jedynie tylko drewno obarczone poważniejszemi wadami, to w tym wypadku byłoby ono dostępne tylko dla rynku lokalnego, a to z tego względu, że klasa ta zawierająca drewno pośledniejszego gatunku nie wytrzymuje stosunkowo znacznych kosztów transportu. Przez wciągnięcie natomiast do klasy F. również sztuk mocno sękatych, o krętym wzroście, zbieżystych i tp. zwiększamy po części przeciętną wartość całej klasy i udostępniamy w ten sposób szerszemu ogółowi, a tem samem mamy nadzieję osiągnięcia lepszych cen na drewno.

Z wywodami temi możnaby się ostatecznie zgodzić, z tem zastrzeżeniem jednak, by przydział tego rodzaju do klasy F. nie odbywał się zanadto skrajnie na korzyść kupującego, tj. aby jako wadliwe nie były uznawane te sztuki, które równie dobrze mogłyby być uznane jako normalne. Wogóle zaznaczyć wypada, że przy klasyfikacji drewna jest konieczna dobra wola obydwóch stron kontrachujących, o ile uniknąć chcemy ewentualnych sporów na tem polu.

Dalszem życzeniem Związku jest, aby długość była wypośrodkowaną w całych metrach, względnie w całych metrach plus ułamki 0,2, 0,5 i 0,8 metr., z wykluczeniem pozostałych, a zwłaszcza 0,4 i 0,6; a nie jak to było dotychczas praktykowane w całych decymetrach. Najbardziej pożądanym jednak byłoby wypośrodkowywanie długości w całych metr. z uwzględnieniem jedynie połówek metr.

Żądanie to uważamy zupełnie za uzasadnione, ponieważ pozwala na lepsze wykorzystanie materjału. Należałoby jednak zbadać czy ułamki uchylane przez Związek nie byłyby pożądane przez inny jakikolwiek przemysł drzewny, ogólne bowiem przepisy co do pomiaru drewna nie mogą się stosować do szczupłych ram lokalnego zapotrzebowania, a muszą obejmować całokształt postulatów jakie im stawia cały rynek zbytu. Naturalnie wymagania szczegółowe w tym względzie powinno się w miarę możności uwzględniać.

Jako ostatni zarzut wysuwa Związek niedogodność używania nazwy „Scheitholz" (sągowe drewno użytkowe) o ile ta nazwa ma oznaczać równocześnie i szczapy i wałki użytkowe. W tym wypadku bowiem kupujący nie wie czy ma do czynienia ze szczapami, czy też wałkami, a to nie jest bez znaczenia dla kupujących. Dlatego proponuje związek przyjąć nadal nazwy takie, któreby jasno wyrażały o jakie drewno się rozchodzi.

Dalej wyraża związek życzenie aby dotychczas praktykowany sposób wyrabiania drewna sągowego w dwu metrowej długości zatrzymano nadal tylko dla rynku lokalnego, a dla szerszego handlu drzewnego

wamy twardzielowemi. Podobne odgraniczenie obu tych stref wykazują jodła i świerk. Jakkolwiek u gatunków tych twardziel nie jest tak wybitnie zabarwiony, a nawet często nie różni się zupełnie od otaczającego go bielu, to jednak jest on mniej soczysty, ściślejszy i dojrzalszy od bielu. Tego rodzaju drzewa Niemcy określają mianem „Reifholzbäume", w odróżnieniu od poprzednich, którym nadają nazwę „Kernholzbäume". My nazwijmy je *drzewami o ukrytym twardzielu.*

Jako wynik tego ostrego odgraniczenia obydwóch stref w drewnie sosny i świerka, używanych najczęściej do fabrykacji warstwy wewnętrznej płyt klejonych, otrzymujemy, że przy wyżej opisanym blokowem klejeniu i w następstwie uzyskanych płytach, poszczególne listwy jednej i tej samej płyty składają się z drewna w całym swym przekroju o jednakowej prawie soczystości i wskutek tego nie podlegają temu nieregularnemu zniekształcaniu, jakie przedstawiliśmy na rys. 6a, b, c i d. W związku z tem i całe płyty nie podlegają deformacji, względnie w najgorszym wypadku, tak nieznacznym uchyleniom, że te ledwie są do uchwycenia w gotowych już płytach klejonych. Jedynie w warstwie wyciętej w miejscu przejściowem jednej strefy w drugą możemy się obawiać nieprawidłowości i to tylko w tym wypadku, gdy dany blok był rzeczywiście tak starannie ułożony, że miejsca przejścia jednej strefy w drugą każdej deski znajdują się ściśle nad sobą tak, że każda listwa wyciętej w tym miejscu płyty wykazuje wspomniane przejście. Wypadek ten jednak w praktyce rzadko zachodzi. Wyżej opisany sposób blokowanego klejenia zastosowany dla wszystkich miękkich gatunków drewna, wchodzących w rachubę przy fabrykacji warstwy środkowej płyt klejonych jak: sosny, świerka, jodły, olchy i osiki, daje zupełnie zadawalające wyniki pod względem stałości płyty klejonej. Przy blokowem klejeniu desek bocznych obojetnem jest czy poszczególne deski układamy w jednym kierunku (rysunek 5 I) czy też na przemian (rys. 5 II) pod względem przebiegu słoji rocznych. Ważnem jest jedynie — i to dla utrzymania jednakowej grubości płyty w całej jej szerokości (dla uniknięcia falistości) — aby kąt nachylenia przebiegu włókien do zewnętrznej płaszczyzny był we wszystkich listewkach jednakowy. Z tego też powodu układanie bloków zupełnie chaotyczne co do przebiegu włókien i z desek o różnej szerokości (rys. 7) jest zupełnie fałszywe, gdyż tego rodzaju postępowanie prowadzi do tego, że w wykrojonej z takiego bloku płycie znajdują się bezpośrednio koło siebie listwy o różnym stopniu zmieniania objętości i różnym kierunku zniekształcania pod wpływem tejże zmiany objętości. Wskutek tego sporządzona z takiej płyty, płyta klejona wykazuje w następstwie silną falistość (rys. 8).

Podobną, chociaż nieco łagodniejszą falistość powierzchni otrzymamy i wtenczas jeżeli do sporządzenia bloku użyjemy różnych pod względem szerokości, jednak niesymetrycznych co do odległości od środka macierzystej strzały, a wskutek tego chaotycznych pod względem przebiegu włókien (rys. 9). Ten wypadek daje się właśnie najczęściej zaobserwować jako powód falistości płyt klejonych i to nawet w zakładach przytrzymujących się skądinąd wszystkich reguł.

W tym miejscu należy podnieść ten fakt, że wspomniane zniekształcenia powstałe wskutek przytoczonych niedokładności fabrykacji możemy w znacznym stopniu osłabić przez wygotowanie względnie naparzenie drewna które ma być użyte do fabrykacji. Wygotowane bowiem, wyparzone lub także spławiane drewno jest mniej czynne, a to z tego powodu, że pod działaniem wody zostaje drewno wyługowane, przyczem zostaje z komórek drzewnych usunięta znaczna ilość soli mineralnych, mających wielki wpływ na hygroskopijność drewna.

Wyżej przytoczony sposób fabrykacji płyt klejonych za pomocą blokowego klejenia nadaje się doskonale do masowej fabrykacji, chociaż wymaga on dobrze wykwalifikowanych i inteligentniejszych robotników, i jak dotychczas pozostawia wiele do życzenia pod względem wykorzystania materjałów. W każdym razie można liczyć przy tego rodzaju postępowaniu średnio na 50 do 55 procent wyzyskania materjału deskowego.

(Dokończenie nastąpi).

---

przyjąć jako długość 1,50 metra, a to z tego względu, że taryfa przewiduje dla klasy E. tę długość jako maksymalną. Są coprawda wdrożone starania o powiększenie tej długości do 2, a nawet do 2,50 metr. lecz narazie bezskutecznie. Dopóki zatem nie przychyli się kolej do tego życzenia, muszą administracje lasów wyrabiać drewno sągowe w długości najwyżej 1,50, gdyż w przeciwnym razie koszta transportu według wyższej klasy taryfy, nie stoją w żadnym stosunku do ceny towaru.

Co do punktu 1, to rzeczywiście według przepisów „Homy" mogą zachodzić nieporozumienia. „Homa" bowiem w ustępie B. Sągowe drewno użytkowe, przewiduje, że do użytkowej grubizny sągowej należą:

1. Szczapy użytkowe I kl. gładkie prosto łupliwe i bez wad polana, o średnicy powyżej 250 cm. w cieńszym końcu, lub z nich wykłute szczapy.
2. Szczapy użytkowe II kl. gładkie i bez wad polana, o średnicy powyżej 7—14 cm. włącznie w cieńszym końcu, lub z nich wykłute szczapy.
3. Wałki użytkowe, proste i gładkie polana o średnicy powyżej 7—14 cm. włącznie w cieńszym końcu.

I tu właśnie, w dwóch pierwszych punktach, leży źródło nieporozumienia. „Homa" bowiem zalicza pod miano szczap pokłute lub nie pokłute polana, pozostawiając decyzję w zupełności administracji lasów. W tym wypadku przyznać musimy rację żądaniom Związku i na określenie poszczególnego sortymentu przyjąć taką nazwę, któraby jasno wyrażała jego właściwości.

Co do drugiego życzenia Związku to jest to już sprawa czasowych konjunktur i może być uregulowana na podstawie obopólnego porozumienia się obydwóch zainteresowanych stron i nie potrzebuje być wciągniętą do samych przepisów.

Na tem Związek kończy swoje wywody.

Drugim z kolei krytykiem przepisów „Homy" jest jeden z pruskich nadleśniczych który w numerze 194 Holzmarktu z dnia 14. sierpnia wysuwa następujące zarzuty, dotyczące podziału drewna użytkowego piennego na dłużyce i odcinki. Jak już swego czasu, w numerach 43 i 44 naszego pisma wzmiankowaliśmy, kwestja ta spotkała się, zaraz po pojawieniu się nowych przepisów, z ożywioną polemiką z punktu widzenia teoretycznego. Zobaczmy obecnie jakie doświadczenia nasuwa nam zastosowanie tego punktu w praktyce.

Wspomniany nadleśniczy pisze: przepisy „Homy" odróżniają dłużyce i odcinki, i do tych ostatnich zaliczają takie pnie, które zostały skrócone o więcej niż $^1/_5$ ich poprzedniej długości. O ile nawet przepis ten ma na celu określenie kupującemu jakości drewna, to jednak przecież nie daje mu żadnych danych co do długości danego odcinka, która przecież odgrywa niepośrednią rolę w określeniu wartości danego kawałka drewna. Odcinek bowiem może być równie dobrze 3 jak i 19 metrowej długości, gdyż gdybyśmy naprzykład skrócili 25 metrową strzałę sosnową do długości 19 metr., to wtedy strzała ta jest według przepisów „Homy" odcinkiem. Z drugiej zaś strony 19 metr. kawałek drewna może być również dłużycą, bowiem 20 metr. strzała skrócona o 1 metr, nie zostaje przez to skróconą o $^1/_5$ swej długości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

PRZEMYSŁ i HANDEL DRZEWNY w MAŁOPOLSCE.

Jak donosi Syndykat interesentów drzewnych we Lwowie, w lipcu b. r. występują dobitnie objawy świadczące o znacznej poprawie stosunków w przemyśle i handlu drzewnym. Z długotrwałej walki celnej z Niemcami, w której obie strony poniosły znaczne straty, wychodzi polski przemysł i handel drzewny dzięki rzutkości naszych przemysłowców drzewnych i dzięki zrozumieniu i poparciu Rządu obronną ręką. Mimo to, jaknajrychlejsze korzystne zakończenie tego nienormalnego stanu leży w interesie naszego gospodarstwa narodowego, a temsamem w wysokim stopniu i w interesie małopolskiego przemysłu drzewnego. Stale postępujące dostosowywanie naszej produkcji drzewnej do wymogów targu angielskiego i holenderskiego umożliwia postępujący wzrost naszego eksportu drzewnego do tych krajów, chociaż ceny na tych rynkach zbytu z powodu wielkiej konkurencji Finlandji i Rosji nie kształtują się tak, jakby to było pożądane ze względu na koszta produkcji drzewnej w Polsce. Ożywił się też znacznie popyt zagranicy, a szczególnie Anglji, na bale i deski najlepszej jakości, jakniemniej popyt za pierwszorzędnym materjałem surowym i tartym do Szwajcarji. W ostatnim jednak wypadku ofiarowane ceny nie pozostają niestety w odpowiednim stosunku do wymagań stawianych przez odbiorców szwajcarskich pod względem jakości poszukiwanego towaru. Eksport materjałów budowlanych i stolarskich do Francji i Belgji zmniejszył się nieco wskutek zniżki kursu franka francuskiego i belgijskiego. Ze względu na długotrwały strajk robotników kopalnianych w Anglji i spowodowany tem rozwój kopalnictwa węglowego na kontynencie, poprawiła się znacznie konjunktura dla drewna kopalnianego tak w kraju jak zagranicą. Niemcy mimo wojny celnej sprowadzały znaczne ilości materjału klocowego i drewna tartego, a swłaszcza sośniny w bardzo dobrych jakościach. Wskutek znacznego wzrostu eksportu węgla odczuwać się daje brak wagonów. Przydział wagonów pod naładunek drewna wyrównał zaledwie 50% zapotrzebowania, mimo to przyznać należy, że kolej państwowa w pełni świadomości wielkiego znaczenia, jakie eksport drewna w życiu gospodarczem Polski posiada, dokłada wszelkich starań, by w ramach możności zaspokoić zapotrzebowanie przemysłu drzewnego pod względem wagonów potrzebnych do eksportu drewna. Zapotrzebowanie drewna materjałowego w kraju jest ze względu na mało rozwinięty ruch budowlany znikome. Brak odbiorców na mniej wartościowy towar budowlany powoduje gromadzenie się wielkich zapasów tych sortymentów na placach składowych, w tartakach i u hurtowników. Skutkiem słabego zbytu sortymentów krajowych jest wzrost braku kapitału płynnego, co wobec ogólnego braku kredytu odbija się ujemnie na handlu i przemyśle drzewnym.

Stan produkcji leśnej w lipcu przedstawiał się następująco: Wyrąb na rok manipulacyjny 1926/27 przeważnie zakończony, drewno ścięte oczyszcza się i formuje do wywozu, przygotowuje się ryzy i przeprowadza wszelkie inne czynności potrzebne do wywozu drewna w jesieni i w zimie. Zauważyć należy, że ścinka tegoroczna przewyższa znacznie wyrąb zeszłoroczny. Tartaki położone w bezpośredniem sąsiedztwie lasów pracują, wyzyskując całą swoją sprawność, w tartakach zaś oddalonych od lasów, a przedewszystkiem w tartakach położonych w miastach, musiano ruch znacznie zredukować względnie zupełnie zastanowić. Temu ograniczeniu względnie zastanowieniu ruchu w tartakach, nie mających oparcia o bliskie lasy, możnaby częściowo zapobiedz przez zabezpieczenie regularnej dostawy wozów potrzebnych dla przywozu surowca do tartaków i przez faktyczne (nie tylko teoryczne) obniżenie przewoźnego dla ładunków drewna okrągłego z lasów do tartaków.

Sprawa waluty eksportowej jest zawsze jeszcze bolączką dla przemysłu drzewnego, gdyż stawki taryfowe mimo zmiany wprowadzonej reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 22. lipca b. r. są jeszcze zawsze za wysokie i nie odpowiadają faktycznej wartości poszczególnych gatunków drewna, a zwłaszcza skonstatować należy znaczną dysproporcję tych stawek przy następujących pozycjach: drewno bukowe, papierówka i drewno opałowe.

Zbyt materjału dębowego w stanie okrągłym i tartym jest niezadawalający, gdyż ceny płacone zagranicą są z powodu konkurencji jugosłowańskiej za nizkie, zwłaszcza wobec znacznej odległości i wskutek tego stosunkowo drogiego frachtu kolejowego z Małopolski Wschodniej do Gdańska i innych zachodnich stacji granicznych, jakniemniej drogiego frachtu okrętowego z portu gdańskiego do miejsc przeznaczenia.

SPRAWOZDANIE Z RYNKU NIEMIECKIEGO.

(Od naszego korespondenta berlińskiego).

Jakkolwiek „wojna" z Polską wre dalej, to jednak zauważyć należy słabnący nastrój bojowy. Ostatnie posiedzenie genewskie przyniosło pewnego rodzaju usposobienie pojednawcze, momentem decydującym jest jednak nacisk z strony angielskiej, wywierany w kierunku uporządkowania stosunków gospodarczych z Polską. Anglja ma dwojaki interes w tem: po pierwsze jej stosunki handlowe z kontynentem mogą się rozwijać li tylko w atmosferze spokojnej, po wtóre Polska jest dziś ważniejszym czynnikiem w angielskiej polityce europejskiej. To też spodziewać się należy, że bliskie odnowienie rokowań polsko-niemieckich prawdopodobnie doprowadzi do zbliżenia się stron, czegoby sobie tylko życzyć należało. Zarówno Polska jak i Niemcy twierdzą, że zatarg skończył się własnym zwycięstwem. Tego zdania są politycy, którzy nie zawsze są poczytalni, ekonomiści po jednej i drugiej stronie przyszli jednak do przekonania, że wojna niechby ona była choć „tylko" zatargiem gospodarczym, jest transakcją nieopłacającą się nawet w razie wygranej.

Z punktu widzenia zachodniej Polski uporządkowanie stosunków z Niemcami ma pierwszorzędne znaczenie. Nie mamy się z czego taić twierdząc, że warunki naturalnie z nieubłaganą konsekwencją prą nasz handel w kierunku Niemiec i odwrotnie niemieckiego kupca drzewnego w kierunku Polski. Nie pomoże tam żadne gadanie. W dodatku stwierdzić musimy, że *Niemiec jest mniej wybredny niż Holender albo przedewszystkiem Anglik.* Pomimo szalonej kampanji przeciwko drzewu polskiemu w Niemczech, pojawiającej się raz po raz z okazji rokowań słyszymy w obozie niemieckim również głosy otwarcie zbijające wszelkie te argumenty co jednak dowodzi, że przesłanki naturalne są jednak silniejsze niż wszelkie sztuczne rozumowanie. Jeśli zajmowaliśmy w naszych sprawozdaniach raz po raz ostrzejsze stanowisko w stosunku do Niemiec, to jedynie dla tego, aby zbijać twierdzenie niemieckie w stosunku drzewa polskiego, wykazując jednocześnie nierzeczowe rozumowanie obozu niemieckiego. Możemy się obyć bez rynku niemieckiego, lecz cóż to ma za sens omijać jednego z najlepszych, a może nawet najlepszego odbiorcę, który również najchętniej kupuje u nas.

Obawy tutejszych producentów drzewa okrągłego przed zalaniem rynku przez drzewo polskie okazały się bezpodstawnemi. Zwyżka importu tego materjału przez niektóre punkty graniczne nie jest jeszcze tak

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśn. Państwowe Wronki D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 4. września 1926 r.

Sosna	II—IV kl.	za m3	13.00 zł.
„	kopalniaki	„	8.00 „
„	wałki użytkowe	za mp.	7.50 „
„	szczapy opałowe	„	6.00 „
„	wałki „	„	4.50 „
	Drewno sówkowe.		

Nadleśnictwo Państwowe Ruda D. L. P. Toruń.

Licytacja w dniu 10. września 1926 r.

Dąb	V kl.	za m3	56.90 zł.
„	szczapy opałowe	za mp.	12.50 „
Grab	III kl.	za m3	18.57 „
„	szczapy opałowe	za mp.	8.84 „
„	wałki „	„	8.67 „
Brzoza	IV kl.	za m3	17.58 „
„	szczapy opałowe	za mp.	9.46 „
Olcha	„ „	„	7.88 „
„	wałki „	„	6.75 „
Sosna	I kl.	za m3	26.75 „
„	II „	„	27.20 „
„	III „	„	25.23 „
„	IV „	„	21.14 „
„	dragi I kl.	za sztk.	1.50 „
„	szczapy opałowe	za mp.	10.15 „
„	wałki „	„	9.00 „

Nadleśn. Państwowe Leśna-Huta D. L. P. Toruń.

Licytacja w dniu 11. września 1926 r.

Sosna	III kl.	za m3	12.08 zł.
„	IV „	„	9.08 „
„	szczapy opałowa	za mp.	6.00 „
„	wałki „	„	3.53 „
	Drewno sówkowe.		

Nadleśn. Państwowe Szarłata D. L. P. Bydgoszcz.

Licytacja w dniu 14. września 1926 r.

Dąb	I kl.	za m3	31.09 zł.
„	III „	„	25.00 „
„	IV „	„	24.00 „
Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	5.00 „
Sosna	III kl.	za m3	15.27 „
„	IV „	„	9.70 „
„	kopalniaki I kl.	„	8.04 „
„	„ II i III kl.	„	8.00 „
„	szczapy opałowe	za mp.	5.40 „
„	wałki „	„	3.39 „

Nadleśn. Państwowe Chylonja D. L. P. Toruń.

Licytacja w dniu 15. września 1926 r.

Buk	szczapy opałowe	za mp.	8.45 zł.
„	wałki „	„	6.74 „
Sosna	szczapy „	„	7.30 „
„	wałki „	„	5.25 „
Świerk	szczapy „	„	7.14 „
„	wałki „	„	5.25 „

LWÓW, 14. 9. Na rynku utrzymuje się duży ruch w tranzakcjach eksportowych. Większe partje świerku tartego idą na Węgry. Importerzy węgierscy płacą za m³ franko wagon granica w kor. cz.: sortowanie siedmiogrodzkie — świerk tarty I i II kl. 510 do 540, III kl. 440—470, budulcowy IV kl. 400—410, takiż wąski 375, V kl. 310—320, sortowanie oryginalne polskie— świerk I i II kl. (20% jodły) 385—410, III a kl. 375—380, III b (świerk i jodła) 320—335, IV kl. 270—385. Wskutek podniesienia frachtów kolejowych w Rumunji, węgrzy chętniej nabywają lepsze i tańsze drzewo polskie.

LUBLIN, 17. 9. Na rynku materjałów drewnych krajowych panuje duże zainteresowanie. Notowano, słupy telegraficzne 7—10 mm. dł. zł. 28, deski olszowe 3/4—3 cal. gr. za 1 m³ zł. 60—50, brzozowe zł 60, $1^1/_2 \times 2^1/_2$ cal. gr., łaty sosn. 65—70, kantówka ciosana sosnowa 4×4—7×7 gr. zł. 36, rżnięta 50—55, stolarka dębowa 3/4—3 gr. 100—110 za 1 m³. Tendencja średnia. Sprychy zwyczajne za kopę zł. 7—8, zależnie od długości 8×8, 12×12 belki sosn. zł. 70—90, stolarka sosn. 3/4—8/4 gr. zł. 90—100 za 1 m³. Tendencja słaba. Kloce sosn. I i II kl. 20—30 mm. zł. 30—32, dębowe 40—50, podkłady sosn. typ. I za sztukę zł. 4, III typ 3.30, VI tyd 2.60, deski obrzynane sosn. za m³ 3/4 gr. 53 4/4 gr. 60, 5/4, 6/4 i 7/4 zł. 68, 3 i 4 gr. zł, 70. nieobrzynane środkowe zł. 63, 4/4—8/4 gr. zł. 70—72 za 1 m³. Tendencja mocna ceny loco wagon stacja załadowcza. (A. W.)

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 13. 9. 1925 r., na żyto: 31—32 zł.
dnia 15. 9. 1926 r., na żyto: 32—33 zł.
dnia 17. 9. 1926 r., na żyto: 33.50—34.50 zł.

KOMUNIKAT

Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Ceny w okręgach: wileńskim, białowieskim i łuckim w okresie od 1. VIII. do 1. IX. 1926 r. franco wagon stacja załadowcza.

Kloce i dłużyce sosnowe 20—25 cm. . . .	za 1 m³	9—10 szyl.
„ „ „ 25—30 „ . . .	„	12 „
„ „ „ 30—40 „ . . .	„	14—15 „
„ „ „ ponad 40 „ . . .	„	18—22 „
Sosnowe słupy telegraficzne	„	9—11 „
„ drewno kopalniane	„	6—8 „
Świerkowe drewno papiernicze	za 1 mp.	2,3—2,4 dol.
Kloce olchowe do wyrobu dykt	za 1 m³	30—32 szyl.
„ dębowe fornir. „ „	„	80 „
„ brzozowe „ „	„	30 „
„ grabowe „ „	„	30 „
„ osikowe zapałczane	„	23—25 „
Sosnowe podkłady	za 1 szt.	4,4—4,5 zł.
„ „ eksportowe	„	2,5 szyl.
„ ślipry	„	5 „
„ bale angielskie niesortowane .	za 1 m³	35—37 „
Świerk. „ „ „ .	„	36—37 „

	Hurt.
1. Terpentyna „Medicinale puriss. A", chemicznie czysta, odpowiadająca warunkom farmakopei rosyjskiej, wydanie VI	2.15 zł.
2. Terpentyna Medicinale B	1.80 „
3. „ „ C	1.70 „
4. „ „Album II" słomkowa t. zw. biała techn., wolnoschnąca	1.39 „
5. Terpentyna Flavum IIIa żółta, tylko do malowania na otwartem powietrzy	1.23 „
6. Tran garbarski Nr. 1	0.55 „
7. Smoła drzewna sosnowa	0.50 „
8. Dziegeć czarny aptekarski	0.52 „
9. Węgiel drzewny sosnowy retortowy, gruby, ładowany widłami	0.07 „
10. Ocet drzewny rektyfikowany 4,5%	0.25 „
11. „ „ crudum 6%	0.13 „
12. Pak szewski	0.45 „
13. Pak lakierowy	0.46 „
14. Oleje drukarskie bezwonne	0.90 „
15. Olej żywiczny ciemny do fabrykacji smarów wozowych (Harzstocköl)	0.84 „
16. Kalafonja czarna	0.90 „

WARSZAWA.

Ceny w okresie od 1. VII. do 1. IX. 1926 r.

		na składzie	na bud. w śródm.
Ciesielsk. materj. kantowe ciosane	za 1 m³	67	70 zł.
„ „ tarte	„	85	90 „
„ deski i bale	„	77	80 „
„ łaty	„	95	105 „
Sosnowe materjały solarskie	„	125	130 „
Dębowe „ „	„	158	165 „
Klepka dębowa na pos.	za 1 m²	10	11,5 „
Kostki brukowe 10 cm.	„		13 „
Smoła drzewna	za 1 kg.		0,40 „
Karbolineum	„		0,45 „

(Ciąg dalszy nastąpi.)

znaczną, by wyrównać cofnięcie się przywozu z innych krajów, w szczególności z Czech. Łączny przywóz drzewa z Polski w lipcu wynosił 229016 t., z tego przypada na zachodnią Polskę 49514 t., na wschodnią 170042 t. W tym samym czasie importowały Czechy do Niemiec 65630 t. a Finlandja 146701 t. Udział Polski w przywozie do Niemiec jest tak wymowny, że wszelkie komentarze są zbyteczne.

Co do rynku samego stwierdzić wypada, że położenie jest bardzo niejednolite z pewnym odcieniem poprawy. Brak jest przedewszystkiem dużych odbiorców. Jednym z głównych powodów zaniedbania własnej podaży są oferty polskie, które się po większej części akceptuje. Zachodnia Polska zdołała w ostatnim czasie potroić zbyt dębów okrągłych do Niemiec, podczas gdy Niemcy napotykają na trudności ulokowania zagranicą materjału produkcji krajowej. Podaż podkładów dębowych z Polski jest dość znaczna; za typ pruski I kl. żąda się 1,50 za sztukę loco Zbąszyń bez cła niemieckiego, II kl. 15%, mniej. Obroty w tartym materjale dębowym na cele budowlane są niezadowalające. Wieksze ilości ofiaruje się w cenie po 85—120 mk. za m³. Dębowe deski stolarkę ofiarują z strony zasobniejszej w kapitały po 160 mk i nawet po 200 mk. Przy odbiorze partji całowagonowych; ostatnio można było nabyć materjał miękki 1" i grubszy po 170 do 200 mk., pośledniejszy budulec dębowy twardy ofiarowano już po 125 mk; dykty dębowe przynoszą w hurcie 200—300 mk.

Popyt na deski olchowe nieco się poprawił; cena towaru pochodzenia niemieckiego waha się między 80—115 mk. za m³, pochodzenia polskiego 110/115 do 130/145 mk. za m³ przyczem zaznaczyć należy, że usposobienie dla materjału dobrego jest bezsprzecznie silne. Słyszy się jednak też o ofertach w olchach wołyńskich po mk. 80 loco granica.

W słupach telegraficznych podaż polska ma przed czeską pierwszeństwo. Ostatnio żądano z Polski za sosnowe, jodłowe i świerkowe okorowane słupy, 7 do 12 m. długie, 11/17 cm. w cieńszym końcu 21 mk. za sztukę loco granica bez cła niemieckiego.

Obroty w papierówce pochodzenia polskiego są dość ożywione, ponieważ cena jest bardzo przystępna. W czerwcu dostarczyła sama Polska tyle papierówki, ile Czechy i Finlandja łącznie. Żądania bawarskie wynoszą około 13 mk. za mp., co znacznie przewyższa cenę polską.

Północno-wschodni rynek niemiecki wykazuje w ostatnich dniach znaczne ożywienie. W szczególności kupcy berlińscy zaniechali swoją dotychczasową rezerwę, zakupując poważniejsze ilości budulca, wierzchołków i bloków 26 mm. do heblowania. W obwodzie Odry wysprzedane zostały niemal wszystkie partje. Bardzo poszukiwana jest stolarka dla celów budowlanych do 43 mm., gdyż wyczerpały się zapasy a w dodatku nasinienie zrobiło duże szkody. Ostatnio zwiększyło się zainteresowanie dla materjału odziomkowego pośledniejszej jakości. Za towar dobry płacono 105—110 mk., słabsze wymiary i nieco gorszy materjał dał 100—103 mk. Ożywiony popyt jest na towar równolegle obrzynany. Całkiem daje się zauważyć większe zainteresowanie.

RYNEK CZESKI.

Trudno w tej chwili dobitniej scharakteryzować rynek czeski, gdyż sezon tegoroczny jest już ukończony, a nowy się nie rozpoczął. Nie mniej stwierdzić wypada, że rynek czeski naogół dużo stracił i to wskutek konkurencji polskiej. Nietylko Niemcy nabywały chętniej drzewo polskie, lecz też i inne rynki zbytu drzewa czeskiego jak Austrja i Szwajcarja. Czechom pozostały jedynie Węgry, lecz i tu jest niebezpieczeństwo, że materjał polski zwycięży. Konkurencja polska zdobyła sobie nawet rynek czeski przynajmniej o tyle, o ile taryfy czeskie były dogodne. Rzecz oczywista, że czeski handel i przemysł drzewny niejednokrotnie zwracał się w gwałtownych protestach przeciwko importowi z Polski, zwracając na to uwagę, że Czechosłowacja stała się wskutek konkurencji polskiej z państwa wybitnie eksportowego niemal importowym. Ten moment, kiedy dotychczas jeszcze czynny bilans drzewny stanie się bierny, jest już bardzo bliski. Nie chcemy w to wnikać, do jakiego stopnia to twierdzenie jest uzasadnione, lecz faktem jest, że wywóz drzewa z Czech uderzająco zmalał. Należy sobie jednak uprzytomnić należycie fakty, całkiem niezależne od Polski, a działające na niekorzyść Czech. Otóż grożąca reforma rolna spowodowała Czechy przez całe lata do nadmiernych wyrębów lasów prywatnych, gdyż niewiadomo było, jakie będzie wynagrodzenie za ich oddanie na rzecz parcelacji. Później, kiedy cena została ostatecznie ustalona, stało się jasnem, że jest daleko niższa od rzeczywistej wartości. Rzecz oczywista, że właściciele lasów zaczęli realizować swoje drzewostany, powodując nadmierną podaż na rynkach zagranicznych, a z drugiej strony przyczyniając się do wielkiego uaktywnienia bilansu handlowego. Te momenty po części odpadają i konkurencja polska rozwija się wobec tego nie jako dumping (podbijanie cen) lecz zupełnie naturalnie. Ostatnie posunięcia organizacyjne w Polsce odbiły się żywem echem w Czechosłowacji. A jakże! Czesi wyobrażają sobie, że kartele najlepiej prosperować będą z ich współudziałem, co uważać należy za wyraz wszechzainteresowania czeskiego nawet dla takich spraw, wobec których są stanowczo za mali. Te dążności organizacyjne po naszej stronie spowodowały nawet przedstawicieli czeskiego handlu drzewnego do wyjazdu do Moskwy celem porozumienia się z bolszewikami w sprawie utworzenia wspólnego frontu polsko-rosyjsko-czeskiego na rynku drzewnym!

Co do przyszłych licytacji drzewa w lasach państwowych zaznaczyć należy, że ceny są w takiej wysokości ustalone, iż nie należy się spodziewać większego zainteresowania kupców. Rynek drzewa okrągłego jest spokojny, co przypisywać należy kończącemu się sezonowi; zresztą nie jest czas po temu, by zawierać większe transakcje. Zainteresowanie angielskie widocznie rośnie, do spisów wprowadza się wąskie wymiary coraz częściej. Tak samo i Niemcy okazują zainteresowanie, lecz ceny ofiarowane są całkiem niezadowalające.

Ostatnio notowano następujące ceny w kor. cz.: (100 kor. cz. = 15 fr. zł.) Dłużyce sosnowe 10/14 cm. 180—195, 15/19 cm. 190—205, 20/24 cm. 200—220, 25/29 cm. 210—235, 30/34 cm. 225—250, 35/39 cm. 240—245, powyżej 40 cm. 255—280; kopalniaki sosnowe i jodłowe 10/14 cm. 180—190, 15/19 cm. 190—200, 20/24 cm. 200—210; papierówka świerkowa 8—24 cm. 1—2 m. długa 115—122, madriers, bastings i bale holenderskie z pod piły 375—485; angielskie wymiary u s whitewood 3" szerokie 375—415, 4" i 5" szerokie 405—435, 8" i 9" szerokie 450—505, 11" szerokie 510—550, dąb przetarty I a 1020—1600. Ze strony angielskiej poszukuje się miękkiego dębu cif Liverpool i Londyn $1^1/_4$" × 3 i 6" szerokiego. Na rynku podkładów panuje ożywienie, ponieważ przetargi wyznaczone przez koleje panstwowe się w tym miesiącu kończą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Trudności w obrocie towarowym między Polską i Łotwą przez Litwę. Zarząd kolei litewskich zgodził się swego czasu zasadniczo przejmować wagony towarowe z Łotwy do Polski przez stacje Zemgale, Giwa i Abel na tych samych warunkach jak i w obrocie kolejowym między Łotwą, Litwą i Niemcami. W ostatnich dniach zarząd kolei litewskich zmienił swoje stanowisko zdaje się z okazji co dopiero odbytej polsko-łotewskiej konferencji kolejowej, żądając by towary idące tranzytem przez Litwę przeładowane zostały na łotewskiej stacji granicznej Giwa do wagonów litewskich. Wyjątek stanowić mają towary należące do polskich osób prywatnych i organizacji, które przejmuje się z Polski bez przeładowania. Ponieważ stosunki kupieckie między firmami polskiemi, litewskiemi i łotewskiemi są stosunkowo dość ożywione, przeto powstają oprócz straty czasu również i koszty. Jak się dowiadujemy toczą się w tej sprawie układy między Polską, Łotwą i Litwą

Wywóz mebli giętych z Polski do Angli dochodzi do 2-4 wagonów tygodniowo. Z strony fabryk polskich zamierza się podobno urządzić filje w poszczególnych krajach, któreby składały pojedyńcze części krzeseł. W ten sposób chce się uniknąć wysokich ceł krajów importujących przedewszystkiem angielskich. Ostatnio i Ameryka się zainteresowała w tym kierunku.

Z KURSU HANDLU DRZEWEM i ZIEMIOPŁODAMI w BYDGOSZCZY.

Kurs handlu drzewem w Bydgoszczy. Jedyny w Polsce przy liceum handlowem izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy kurs handlu drzewem i ziemiopłodami dla absolwentów gimnazjów, rozpocznie się dnia 1. października br. Kurs dzieli się na trzy wydziały: ogólno-handlowy, handlu drzewem i handlu ziemiopłodami. Na kursie wykładają wybitni miejscowi praktycy. Słuchacze odbywają równocześnie praktykę w miejscowych przedsiębiorstwach handlowych. Bliższych szczegółów udziela dyrekcja liceum handlowego.

Leśnik - inż. poszukuje od 1. października odpowiedniej posady adjunkta lub asystenta leśnego. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się nadsyłać pod: „Diana" do Rynku Drzewnego.

* * *

Nadleśniczy w śred. wieku, Poznańczyk, długie lata w jednej posadzie w większym majątku, dobrze polecony, pod każdym względem zaufany, znający kasowość, tartacznictwo, rybołóstwo i eksploatacje torfu, z powodów od niego niezaleznych, zmieni posadę także na zarządcę lasów od 1. stycznia 1927 lub później. Zgłoszenia uprasza do Adm. Rynku Drzewnego Nr. 1915.

KALENDARZ TERMINOWY

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
22. IX. 26.	8^{30}	Państw. Nadl. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			366,28			72	814	S	(kopalniaki).
	11^{30}	Państw. Nadl. Wirty (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	9349	5770,17				73	818	S	
	18^{00}	Państw. Nadl. Polanica (kancelarja)	d. - lwowska	buk			1200,—				72	811	S	
26. IX. 26.	11^{30}	Państw. Nadl. Bartodzieje (kancelarja)	d.- bydgoska		I-III			740,—			74	830	S	(kopalniaki).
	11^{30}	Państw. Nadl. Warlubie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	3245	1639,49	3905,14			74	836	S	
24. IX. 26.	12^{00}	D. L. P. Białowieża (kancelarja)	d. - białow.				100000,-				72	812	L	(drewn. użytk. na pniu).
27. IX. 26.	10^{00}	Okr. Urz. Ziemski Pozn. (oberża Sroki, Gołęczewo)	w. - pozn.							539,—	75	844	L	
	11^{00}	P. N. Jamy (lokal Strzelnicy w Chełmnie)	d. - toruńska								73	817	L	na sprzedaż 20 ha zrębów wiklinowych.
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d.-radomska	dąb wiąz jesion				421,38 5,72 2,77			74	842	L	(kloce).
	12^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka	dąb } sosna }				2369,50			74	841	S	także 87 kop klepki, 2030 lag bindry, 6520 szt. podkł., 509 mb. podrozjazdnic, 4300 szt. szprych, 457 szt. sliprów, 80 mostownic. 47 tramwajek.
30. IX. 26.	11^{00}	Państw. Nadl. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	III-IV			1915,01			75	847	S	(piloty i słupy telegr.)
5. X. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.
19. X. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Poznańska Spółka Drzewna T. A.

Poznań, św. Marcin 52/53

poleca wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych i kantówki

ze swoich składnic:

w Poznaniu, ul. Głogowska 109/110, Gnieźnie, Inowrocławiu, Rawiczu, Środzie, Kruszwicy, Wrześni, Swarzędzu, Powidzu, Gądkach i Nowejwsi pod Strzelnem. 1

Ważne dla właścicieli lasów i eksporterów drzewnych!

Tartak 4 gatrowy z welkiemi urządzeniami tartacznemi, znajdujący się na linji kolejowej Poznań-Zbąszyń z własną bocznicą tuż przy stacji w Porażynie, bierze na przetarcie wszelkie możliwe sortymenty drzewa po cenach konkurencyjnych. Ekonomiczne wyzyskanie drzewa zagwarantowane.

Zgłoszenia kierować: 854

Inż. TROJANOWSKI, PORAŻYN, poczta Bukowiec Stary.

Korzystna dzierżawa fornierni i fabryki obróbki drzewa w Wielkopolsce.

Pierwszorzędna fabryka fornierów i obróbki drzewa

jest na kilka lat korzystnie do wydzierżawienia. Oferty tylko **finansowo-silnych** reflektantów prosi się zwracać do „PAR", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod Nr. 37,251. 853a

Ważne dla fabrycznych czytelń, jadłodajni tartacznych, szkół rzemieślniczych! Prenumerujcie jedyne pismo młodych robotników

p. t. Młody Robotnik

dwutygodnik poświęcony zagadnieniom pracy i propagandzie ideologji chrześcijańsko-narodowej

Warszawa, Zielna 46 - PKO 4970

Prenumerata kwartalna 1 egz. - 2 zł.

Drewno kopalniane

w długich drągach od 5 m. w wyż i 5 cm. w cienkim końcu w wyż, możliwie także słabsze drzewostany kupuję stale w większych ilościach za gotówkę. 855

H. Bohnekamp G. m. b. H. Gdańsk-Danzig

Reitbahn 3. — Telefon 2862.

Ogłoszenie. (857

Dyrekcja Lasów Państwowych w ŁUCKU ogłasza, że w dniu **12. października rb.** o godz. 12 w południe — w lokalu Dyrekcji, przy ulicy Ks. Józefa Poniatowskiego Nr. 1, odbędzie się licytacja drogą przetargu ustnego i deklaracji pisemnych — na sprzedaż lasu systemem powierzchniowym, podzielonego na 200 jednostek licytacyjnych obejmujących Nadleśnictwa: Kiwerce, Kostopol, Podłużne, Równe, Hubin, Luboml, Uściług i Smidyń—Wyżwa.

Licytanci przystępujący do przetargu ofertowego, nie mają prawa stawać do licytacji ustnej na te same jednostki licytacyjne.

Wykaz jednostek licytacyjnych, szczegóły sprzedaży, warunki przetargu i szemat umowy kupna — sprzedaży — są do przejrzenia w Dyrekcji w Łucku, przeznaczone zaś do sprzedaży objekty — można oglądać na miejscu, po uprzedniem zgłoszeniu się w odnośnem Nadleśnictwie.

Łuck, dnia 11. września 1926 r.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku.

Polecamy podręcznik dla leśniczych p. t.

„Krótki zarys nauki o pomiarze drzew i drzewostanów"

opracowany przez p. WITOLDA ALEXANDRA ŁUCZKIEWICZA, a wydany nakładem Admin. „Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego".

Cena: pięć złotych przy odbiorze w administracji

Zamówienia przyjmuje

Admin. Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego, Poznań W. Garbary 20.

i wysyła za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem kwoty z doliczeniem 50 gr. na pokrycie kosztów opakowania i wysyłki. Przy wysyłce większej ilości egz. liczy się tylko rzeczywiste koszta opak. i przesyłki.

PŁUGI «ECKERTA»

znane ze swej dobroci przy uprawach leśnych

poleca

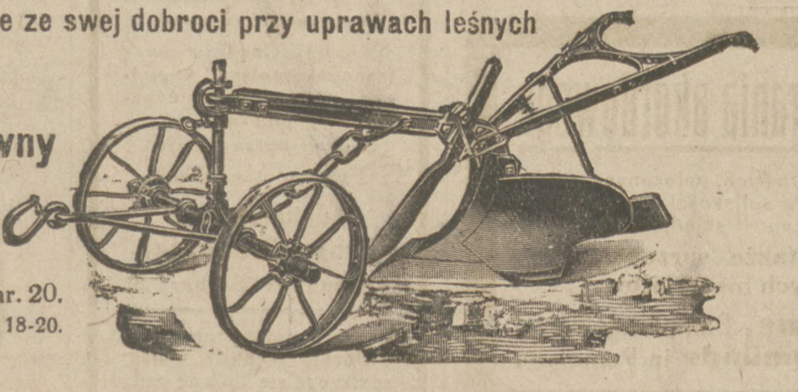
Rynek Drzewny

Składn. Narzędzi Leśnych

POZNAŃ

Wielkie Garbary nr. 20.

Tel. 18-20. — Tel. 18-20.



Kopalniaki w stemplach

kupuje bieżąco (2)

A. HEINE, Frankfurt (Oder) Stiftsplatz 10.

Poszukujemy do natychmiastowej dostawy

drzewo odziemkowe

czyste I i II kl. grub. 30, 50, 65 i 70 mm przec. dług. 4 do 4,50 m.

Oferty z podaniem ceny do Adm. Rynku Drzewnego pod Nr. **853.**

REGULAMIN

z dnia 17. VII.1926

o wykonanie pracy przy cięciach w lasach Poznańskiej Dyrekcji Lasów Państwowych

dostarcza za poprzedniem nadesłaniem zł. 1,10.

Adm. Przeglądu Leśniczego, Poznań, Wielkie Garbary 20.

SOSNOWY TOWAR ODZIEMKOWY i BEZSĘCZNE BOKI

861

wszystkich przyjętych rzzmiarów lecz tylko prima czystych jakości kupuje bieżąco i uprasza o specyfikowane oferty.

RICH. ECKELT, Holzgrosshandlung.
WILSDRUFF-DRESDEN.

Ładne, wyniosłe, możliwie bezsęczne, grube, świeże

dłużyce topoli kanadyjskiej i czarnej

30 cm i wyżej w czubie, kupuje wagonowo tutaj

Robert Eggebrecht, Port Wieleń n Notecią

Egzystuje od 1904 roku. 860



Koszyki na jastrzębie
Zatrzaski na lisy
Zatrzaski na króliki

13

poleca

Administr. Rynku Drzewnego
Składnica Narzędzi Leśnych
Poznań, W. Garbary 20.
Telefon 1820.

Kto potrzebuje niemieckiego dysponenta,

w wieku 21 lat, który załatwia niemiecką korespondencję oraz wykonuje podróże kupieckie. Pracował w banku, u adwokata, w czechosłowackiem biurze drzewno-handlowem, obecnie zaś w drzewnem biurze komisyjnym. Oferty do Adm. Rynku Drzewnego pod **nr. 856.**

DRUKARNIA RYNKU DRZEWNEGO I PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO T. z o. p.

Wykonuje wszelkie zamówienia, jako to: formularze, kwity, asygnaty, bloki, karty wizytowe, zaproszenia, afisze, oraz dzieła każdego rodzaju. — Wykonanie szybkie i staranne po cenach nader przystępnych.

POZNAŃ. WIELKIE GARBARY 20

TELEFON Nr. 3406 - - - - - - - - TELEFON Nr. 3406

Poszukuję 858

5000 m^3 świerku i jodły

od 8—20 m. dług., 23 cm. w czubie i więcej. Zapłata za akredytywą bank. Oferty z podaniem ostatecznej ceny loco stacja niemiecka Iłowo—Prosken lub Gdańsk uprasza

Br. Domachowski, Tczew. - Tel 119

Poszukiwane kupno

przez zakupywacza wielkiej firmy: sosnowe dłużyce, piloty, kopalniaki, wałki skrzynkowe, podkłady, maszty, oraz drewno opałowe w wielkich i małych ilościach. Oferty o ile możności w niemieckim języku, z podaniem cen franco niemiecka granica, z opłaconem ze strony polskiej cłem, pod

„Materjał sosnowy“ nr. 698.

Słownik Leśniczy

I. Część: (5
polsko-niemiecko-francusko-angielska.
Cena zasadnicza 4 złote.

II. Część:
francusko-polska, angielsko-polska, niemiecko-polska.
Cena zasadnicza 6 złotych.

Przyjmuje zamówienia:

Administracja Rynku Drzewnego
Poznań, W. Garbary 20.

W razie zmiany mnożnika Związku Wydawn. Polsk. zastrzega się zmianę ceny

---



Młotki
do
numerowania drzewa

ma na składzie i przyjmuje do reperacji

Admin. Rynku Drzewnego
Składnica Narzędzi Leśnych.
Poznań,
W. Garbary 20
Tel. 1820.

Poszukujemy przecierania akordowego

dla naszych tartaków pięć gatrowych, położonych korzystnie nad zatoką Szczecińską w bliskości Swinemünde z wielkiemi placami składowemi i składami wodnemi.

Ewtl. przyjmiemy także sprzedaż komisyjną przetartych materjałów. 859

A. Gerhardt & Söhne, Dampfsägewerke
Eggesin und Ueckermünde in Pommern.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.